

Sygn. akt VIII C 1012/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 26 listopada 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: staż. K. G.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 listopada 2020 roku w Ł.

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. S. kwotę 170,79 zł (sto siedemdziesiąt złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty,
2. umarza postępowanie w zakresie kwoty 1.793,69 zł (jeden tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt trzy złote sześćdziesiąt dziewięć groszy),
3. oddala powództwo w pozostałej części,
4. zasądza od powoda P. S. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 1.321,18 zł (jeden tysiąc trzysta dwadzieścia jeden złotych osiemnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1012/19

## UZASADNIENIE

W dniu 30 kwietnia 2019 roku powód P. S., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 8.922,03 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty tytułem częściowego odszkodowania, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 21 grudnia 2018 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do niego samochód marki A. o nr rej. (...). Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie OC u pozwanego ubezpieczyciela. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał roszczenie co do zasady oraz ustalił wysokość szkody na kwotę 3.035,91 zł. Uznając przyznaną sumę za zaniżoną powód zwrócił się do niezależnego rzeczoznawcy, który ustalił wartość szkody na kwotę 11.957,94 zł. W konsekwencji uzupełniająco odszkodowanie winno wyrażać się kwotą 8.922,03 zł.

(pozew k. 5- 6 )

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady i potwierdził wypłatę na rzecz powoda kwoty 3.035,91 zł, natomiast zakwestionował żądanie powoda co do wysokości, podnosząc, że dochodzona kwota przekracza niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Strona pozwana zarzuciła powodowi nie przedstawienie faktur dokumentujących wydatki na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed

szkody. Pozwany wyjaśnił, że po dokonaniu ponownej kalkulacji kosztów naprawy auta powoda, ustalił iż koszt ten powinien wynosić kwotę 4.829,60 zł. W ocenie pozwanego lewy tylny błotnik nadaje się do naprawy, a nie do wymiany. Poza tym strona pozwana współpracuje z dystrybutorem części zamiennych, w związku z czym może otrzymać rabat na zakup części do samochodów A. w wysokości od 12 do 30 %.

(odpowiedź na pozew k. 29- 32 )

W piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2019 roku powód zwrócił uwagę, że uszkodzone części pojazdu były oryginalnymi, pochodzącymi od producenta samochodu. Powód zarzucił stronie pozwanej, że zastosowana przez nią stawka za roboczogodzinę pracy blacharza i lakiernika na poziomie 55 zł netto jest rażąco zaniżona. W ocenie powoda bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest ustalenie, czy powód faktycznie naprawił pojazd. Co do twierdzenia pozwanego o możliwości zakupu części zamiennych z rabatem pełnomocnik powoda wskazał, że jest to okoliczność nieudowodniona, po drugie powód nie ma obowiązku kupowania nowych części, a nawet gdyby zdecydował się na naprawę pojazdu, to nie ma obowiązku jej przeprowadzenia w warsztacie wskazanym i współpracującym z pozwanym.

(pismo procesowe k. 45- 48)

W piśmie procesowym z dnia 23 lipca 2019 roku strona pozwana oświadczyła, że uznaje powództwo w zakresie kwoty 1.793,69 zł, w związku z czym dokonała zapłaty wymienionej kwoty w dniu 16 lipca 2019 r.

(pismo procesowe k. 81)

W piśmie procesowym z dnia 12 sierpnia 2019 r. powód cofnął powództwo w zakresie kwoty 1.793,69 zł w związku z dokonaną przez pozwanego w dniu 16 lipca 2019 r. wpłatą.

(pismo procesowe k. 88- 89)

Do zamknięcia rozprawy stanowisko stron nie uległo już zmianie.

(protokół rozprawy k. 162)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21 grudnia 2018 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do P. S. samochód marki A. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Pismem z dnia 24 grudnia 2018 r. strona pozwana potwierdziła wpłynięcie zgłoszenia szkody i wdrożyła postępowanie likwidacyjne. W jego toku pozwany ustalił wartość szkody w samochodzie marki A. (...) na poziomie 3.035,91 zł brutto, a następnie pismem z dnia 4 stycznia 2019 roku poinformował o przyznaniu świadczenia w tej kwocie.

Nie zgadzając się ze stanowiskiem ubezpieczyciela powód zwrócił się o wydanie ekspertyzy do niezależnego rzeczoznawcy. W jej treści wartość szkody została oznaczona na kwotę 11.957,94 zł.

Po wniesieniu pozwu Towarzystwo (...) S.A. w W. dokonało ponownej kalkulacji kosztów naprawy samochodu powoda, w wyniku czego ustaliło wartość szkody w samochodzie marki A. (...) na poziomie 4.829,60 zł brutto. W związku z tym pozwany dokonał w dniu 16 lipca 2019 r. na rzecz powoda zapłaty kwoty 1.853,82 zł tytułem częściowej realizacji pozwu.

( pismo k. 16 i k. 23, pierwszy kosztorys pozwanego k. 12- 14, kosztorys powoda k. 17- 22, drugi kosztorys pozwanego k. 36- 39, potwierdzenie wykonanej operacji k. 82)

Uzasadniony koszt naprawy samochodu A. (...) o nr rej. (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 21 grudnia 2018 roku, przy zastosowaniu średniej stawki za roboczogodzinę w wysokości 110 zł netto, jako reprezentacyjnej dla

nieautoryzowanych zakładów naprawczych, obowiązującej w styczniu 2019 r. dla województwa (...), z uwzględnieniem technologii i norm naprawczych producenta pojazdu oraz części oryginalnych, wynosi 5.060,52 zł. Po kolizji dokonano częściowej naprawy pojazdu poprzez wymianę nadkola tylnego lewego oraz naprawę elementów błotnika tylnego lewego i nakładki zderzaka. Koszt prac naprawczych wyniósł 2.470,70 zł.

(pisemna opinia biegłego sądowego z załącznikami k. 96- 119, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 144-149)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego R. D.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody, których zawartość biegły uwzględnił podczas opracowywania opinii. W treści opinii biegły wyjaśnił, iż w jego ocenie naprawa pojazdu z użyciem części oryginalnych, a więc przywracająca stan poprzedni, nie powoduje wzrostu wartości tego pojazdu. Również z tego powodu, że zarówno analiza książki serwisowej pojazdu, jak i jego oględziny wskazują, że auto nie nosiło śladów uszkodzeń mających miejsce zarówno przed, jak i po kolizji z 21 grudnia 2018 r. Biegły zaakcentował również, że wiek pojazdu nie ma wpływu na możliwość zastosowania w naprawie części oryginalnych. W pisemnej uzupełniającej opinii biegły wyjaśnił, że w przypadku niewielkich uszkodzeń ściany bocznej lewej, a taki był zakres uszkodzeń wymienionego elementu w pojeździe powoda, dokonuje się jej naprawy, a nie wymiany, która wiąże się ze zniszczeniem połączeń ze strukturą nośną pojazdu, a poza tym jest znacznie droższym rozwiązaniem. W przypadku auta powoda nie doszło do rozerwania elementu ściany bocznej, a jedynie do niewielkiego odkształcenia. Przy zachowaniu prawidłowej technologii naprawy i doborze materiałów, w przypadku dokonania naprawy przy użyciu masy szpachlowej, powinno uzyskać się trwałe i zarazem estetyczny efekt. W związku z tym wymiana ściany bocznej byłaby nieuzasadniona zarówno pod względem technicznym, jak również ekonomicznym. Ponadto biegły R. D. wytłumaczył większą ilość roboczogodzin wskazanych w prywatnej opinii powoda większą pracochłonnością naprawy ściany bocznej pojazdu przy przyjęciu wymiany tego elementu. Po wydaniu opinii uzupełniającej pełnomocnicy stron nie wnosili już do niej żadnych zastrzeżeń.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo, w kształcie po modyfikacji dokonanej w piśmie procesowym z dnia 12 sierpnia 2019 roku, było zasadne tylko w części.

W powołanym piśmie procesowym powód cofnął powództwo w zakresie kwoty 1.793,69 zł w związku z dokonaną przez pozwanego w dniu 16 lipca 2019 r. wpłatą. Zgodnie z przepisem art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Uznając, że cofnięcie pozwu przez powoda nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współzycia społecznego, nie zmierza również do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w zakresie kwoty 1.793,69, orzekając jak w pkt 2 sentencji wyroku.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 21 grudnia 2018 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki A. (...) o nr rej. (...). Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego

majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo).

Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że koszt naprawy samochodu marki A. (...) uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 21 grudnia 2018 roku, z uwzględnieniem przeciętnej stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych na poziomie 110 zł netto, z zastosowaniem technologii i norm naprawczych producenta pojazdu oraz przy użyciu części oryginalnych z logo producenta pojazdu, wynosi 5.060,52 zł brutto. Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zwinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest

użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Jednocześnie niesporne jest, jak również wynika to wprost z opinii biegłego sądowego, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły są to części nie posiadające homologacji, nieznane są ich parametry. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w (...) A3, były montowane jakiegokolwiek zamienniki. Co więcej, z opinii biegłego sądowego wynika, że zarówno analiza książki serwisowej pojazdu, jak i jego oględziny wskazują, że auto nie nosi śladów uszkodzeń mających miejsce zarówno przed, jak i po kolizji z 21 grudnia 2018 r. Sąd uznał ponadto, iż powód nie był zobowiązany do naprawy pojazdu w warsztatach współpracujących z pozwanym, a także za stawki wynikające ze sporządzonej przez pozwanego ekspertyzy. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. W związku z tym za niezasadny Sąd ocenił zarzut strony pozwanej podniesiony w odpowiedzi na pozew, która twierdziła, że współpracując z dystrybutorem części zamiennych, może otrzymać rabat na zakup części do samochodów A. w wysokości od 12 do 30 %. Poza tym pomimo kwestionowania przez powoda powyższej okoliczności jako nieudowodnionej, strona pozwana nie zaferowała żadnego dowodu na jej potwierdzenie. Natomiast jako zasadne Sąd ocenił twierdzenie pozwanego o tym, że lewy tylny błotnik nadaje się do naprawy, a nie do wymiany. W pisemnej uzupełniającej opinii biegły wyjaśnił, że w przypadku niewielkich uszkodzeń ściany bocznej lewej, a taki był zakres uszkodzeń wymienionego elementu w pojeździe powoda, dokonuje się jej naprawy, a nie wymiany, która wiąże się ze zniszczeniem połączeń ze strukturą nośną pojazdu, a poza tym jest znacznie droższym rozwiązaniem. W przypadku auta powoda nie doszło do rozerwania elementu ściany bocznej, a jedynie do niewielkiego odkształcenia. Przy zachowaniu prawidłowej technologii naprawy i doborze materiałów, w przypadku dokonania naprawy przy użyciu masy szpachlowej, powinno uzyskać się trwałe i zarazem estetyczny efekt. W związku z tym wymiana ściany bocznej byłaby nieuzasadniona zarówno pod względem technicznym, jak również ekonomicznym.

O czym była mowa wyżej, opinia biegłego R. D. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie, nie była ona również – po wydaniu pisemnej opinii uzupełniającej – podważana przez strony procesu.

Do dnia wyrokowania z tytułu odszkodowania pozwany wypłacił powodowi kwotę 4.889,73 zł (3.035,91 zł+1.853,82 zł). Co prawda w piśmie procesowym z dnia 23 lipca 2019 roku strona pozwana oświadczyła, że uznaje powództwo w zakresie kwoty 1.793,69 zł, załączając potwierdzenie dokonania przelewu w dniu 16 lipca 2019 r. kwoty 1.853,82 zł. Jednak z uwagi na tytuł operacji, a mianowicie „częściowa realizacja pozwu”, Sąd uznał, że całą kwotę należy zaliczyć na poczet dochodzonego pozwem roszczenia. Zatem uzupełniające odszkodowanie, którego P. S. mógł się zasadnie domagać, wyraża się kwotą 170,79 zł (5.060,52 zł- 4.889,73 zł). Wobec tego w pozostałej części Sąd oddalił powództwo.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych..., zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej

staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 170,79 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 stycznia 2019 r., czyli od dnia następującego po upływie trzydziestodniowego terminu liczonego od dnia zgłoszenia szkody.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. Strona powodowa wygrała proces w około 22 %, gdyż powód dochodził zapłaty kwoty 8.922,03 zł, z czego Sąd uwzględnił powództwo jedynie w zakresie kwoty 170,79 zł. Na potrzeby obliczania kosztów procesu Sąd uwzględnił kwotę wypłaconą przez pozwanego w dniu 16 lipca 2019 r. w wysokości 1.853,82 zł, również jako kwotę w zakresie której powód wygrał powództwo, co dało łącznie 2.024,61 zł.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 447 zł, koszty zastępstwa procesowego adwokata w kwocie 1.800 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 300 zł. Wobec tego w sumie strona powodowa poniosła koszty procesu w kwocie 2.564 zł.

Z kolei pozwany poniósł koszty w łącznej wysokości 2.417 zł, na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w kwocie 1.800 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 600 zł. Zatem łączne koszty procesu poniesione przez obie strony wyniosły 4.981 zł.

Skoro strona pozwana wygrała postępowanie w 78 %, to powinna ponieść koszty procesu w kwocie 1.095,82 zł, a wydała na obronę swych praw wyższą kwotę wynoszącą 2.417 zł. Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.321,18 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (2.417 zł- 1.095,82 zł).

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.